

**Przed jubileuszami
polskich szkół:**
W BOGUMINIE • W JABLONKOWIE
Strona 1 - 3 — Strona 2

ROZMOWA Z REŻYSEREM
ANDRZEJEM CELIŃSKIM

**Blaski i cienie
rampy**
Strona 3



NOWA LEKTURA NA CIĄG DALSZY:

Zaolziańska powieść
Poli Gojawiczyńskiej
ŚWIĘTA RZKA
Strona 6



◆ Ostatni dzwonek zabrzmiał już we wtorek w czwartych klasach Średniej Szkoły Zdrowotnej w Karwinie. Przyszłe absolwentki (i absolwenci) manifestowały swoją gotowość do zdawania egzaminu dojrzałości paradoksalnie nie w Karwinie, ale w pociągach zmierzających do Cz. Cieszyńska i w ulicach tego miasta. Przebiegający inspirowali się swoim przysłym fachim. Nie zabrakło więc różne kontuzjowanych „pacjentów”, zaś rolę skarbniki na drobne datki znakomicie odegrał np. nocnik...

Fot. WIESŁAW PRZECZEK

INTENSYWNY POCZĄTEK KADENCJI RADY KONGRESU POLAKÓW

Ustalono podział zadań

CZ. CIESZYŃ (db) - Chociaż od wyboru na kwietniowym Zgromadzeniu Ogólnym nowej Rady Kongresu Polaków nie upłynął jeszcze miesiąc, gremium to zdążyło się już spocząć na trzech posiedzeniach. Ostatnie z nich odbyło się w poniedziałek i było poświęcone m.in. podziałowi zadań między poszczególnych członków Rady.

Jak poinformował naszą gazetę prezes Kongresu Józef Szymczek, uczestnicy posiedzenia zdecydowali, że członkini Rady Halina Rusek zajmie się problematyką szkolnictwa, Wawrzynca Fojćka zobowiązano do „trzymania ręki na pulsie” zmian ustaw i przepisów dotyczących mniejszości narodowych w RC, do Bogdana Hajduka należeć będzie natomiast nadzorowanie gospodarowania Kongresu i powołanych przez niego firm. Współpracą z Federacyjną Unią Mniejszości Europejskich (FUEEN) będzie się zajmował Jan Rytko, który równocześnie przyjął na siebie odpowiedzialność za kontakty Kongresu z Euroregionem Śląsk Cieszyński. Z kolei wiceprezes Kongresu Henryk Cieślak będzie pilotował kontakty z instytucjami i stowarzyszeniami na terenie Polski, a Michał Chrzastowski zajmie się współpracą z mniejszościami narodowymi na terenie RC oraz z inicjatywami działającymi na rzecz przystąpienia naszych państw do Unii Europejskiej. Stanisławowi Bieleśowi powierzono sprawę współpracy Rady z poszczególnymi organi-

zacji społecznymi zrzeszonymi w Kongresie a Markowi Słowiażkowi nadzór nad funkcjonowaniem Kancelarii Kongresu i jej agend. Prezes J. Szymczek będzie się z racji swej funkcji w miarę potrzeb i możliwości angażował we wszystkie działania Rady, a oprócz tego zgodził się być odpowiedzialny za sprawy pozyskiwania i realizacji grantów oraz działania Rady skierowane do młodzieży.

„Wiele uwagi poświęciliśmy w trakcie posiedzenia sprawom związanym z polskim szkolnictwem na Zaolziu” - stwierdził J. Szymczek. „Wynikło to z zadań wyznaczonych nam przez uchwałę Zgromadzenia Ogólnego, a także z rozmów, jakie mieliśmy okazję w tych dniach prowadzić w wydziale szkolnictwa urzędu okręgowego oraz w Konsulacie Generalnym RP. Rada Kongresu nie ma zamiaru wchodzić w kompetencje fachowców, dlatego też w najbliższy poniedziałek spotkamy się z przedstawicielami Towarzystwa Nauczycieli Polskich, z którymi omówimy bieżące problemy i proponuje dalszych działań”.

W PRZEDEDNIU ROCZNICY WYZWOLENIA

Kwiaty i pamięć

TRZYŃCIEC (ar) - W przededniu 57. rocznicy zakończenia II wojny światowej członkowie Czeskiego Związku Bojowników o Wolność w Trzyńcu oraz delegacja miasta z wiceburmistrz Verą Palkowską złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem ofiar wojny w starym Trzyńcu.

Jak powiedział prezes trzyńckiego oddziału CZBW Władysław Martynek, w walce z hitlerowskim okupantem, w wienzieniach, obozach zagłady czy na polach bitewnych zginęło 320 mieszkańców Trzyńca.

W roku 1939 miasto wraz z okolicznymi wioskami liczyło 25 tysięcy osób. Statystyki mówią, że liczba ofiar II wojny światowej pochodzących z tego miasta jest porównywalna ze stratami poniesionymi przez ludność krajów, które najbardziej ucierpiały podczas pożogi wojennej - Polski, ZSRR czy Jugosławii.

Nagrody dla Zaolziaków

● MIĘDZYKRAJOWY „ZŁOTY KŁOS 2002” ●

ZEBRZYDOWICE (kor) - W ubiegłym tygodniu w Zebrzydowicach (a częściowo i w Cz. Cieszyń, gdzie 2 maja na rynku zaprezentowała folklor Górnego i Dolnego Śląska kilka zespołów z Polski) przebiegła dziewiąta już edycja trzydziennego Międzynarodowego Przeglądu Zespołów Regionalnych „Złoty Kłos 2002”. Wzięły w nim - i zmierzyły siły w towarzyszącym tej folklorystycznej imprezie konkursie - 93 zespoły, kapela, a także soliści z Polski i czeskiej części Śląska Cieszyńskiego.

Nie zabrakło wśród uczestników konkursu również polskich zespołów z Zaolzia - folklor górali beskidzkich zaprezentowały zespoły „Oldrychowice” z Oldrychowic, „Górale” z Mostów k. Jabłonkowa oraz jabłonkowska młodzieżowa kapela góraliska „Nowina”. W konkursie solistów wystartowała ponadto solistka „Nowiny” Dorota Martynek.

Jak poinformowała nas kierow-

POGODA

CZWARTEK - Słonecznie. Temperatura nocą od 14 do 10 st., w dzień od 22 do 26 st. C.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu i burze. Temperatura nocą do 15 do 11 st., w dzień od 20 do 24 st. C.

ISSN 1212-4222



9 771212 422041

nicka artystyczna „Nowiny” (zespół działa od kilku miesięcy przy jabłonkowskim MK PZKO), Krystyna Mruzek, wszyscy reprezentanci Zaolzia bardzo dobrze sobie radzili w konkursie. „Oldrychowice” zajęły 2. miejsce w kategorii zespołów dziecięcych i młodzieżowych, „Górale” natomiast pierwsze miejsce w kategorii zespołów „dorosłych”. Po najwyższe laury sięgnęły też „nowinianie” - na pierwszych miejscach uplasowała się w swoich kategoriach zarówno cała kapela, jak i solistka Dorota Martynek.

Ciąg dalszy na str. 2

FESTIWAL TEATRALNY »NA GRANICY«

O »Złamanym Szlaban«

CZ. CIESZYŃ / CIESZYŃ (db) - Miłośnicy teatru będą mieli w najbliższych trzech dniach już po raz XIII okazję obejrzeć na cieszyńskich scenach zespoły uczestniczące w Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Na Granicy”. Już dziś odebrane zostaną po obu stronach Olzy pierwsze spektakle, zabrzmią też pierwsze tony muzyki w festiwalowym „Hydeparku”.

Pomysł urządzania festiwalu „Na Granicy” zrodził się w 1990 r. wśród cieszyńskich działaczy Solidarności Polsko-Czeskosłowackiej. To właśnie stowarzyszenie (po podziale republiki nazywa się Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka) nadal pozostaje głównym organizatorem imprezy, współpracując przy tym z ośrodkami kultury w obu Cieszyńach

Ciąg dalszy na str. 2

PRZED 95 LATY OTWARTO W NOWYM BOGUMINIE PIERWSZĄ POLSKĄ SZKOLĘ

W szkole jak w rodzinie

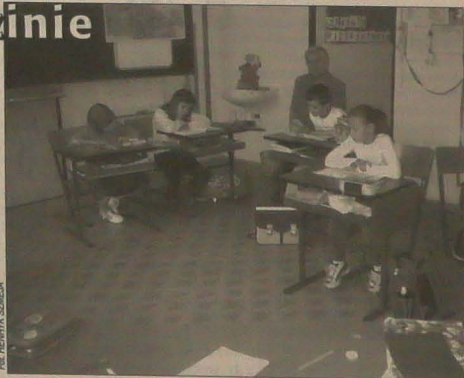
„Czuję się wśród tych dzieci jak ryba w wodzie” - twierdzi pani Wanda Kondziolka, nauczycielka opiekująca się bogumińską klasą Polskiej Szkoły Podstawowej w Lutyni Dolnej.

Otoczona gromadką uczniów pokazuje gustownie, kolorowo, a przede wszystkim funkcjonalnie urządzone szkolne salki. „Tu odbywają się lekcje, a tu obok dzieci spędzają przerwę. Mnóstwo tu zabawek, pomocy naukowych - mamy wszystko, co tylko mnie i uczniom może być potrzebne”. W klasie uczy się w tym roku szkolnym szóstka uczniów. Na pytanie, czy także ich rodzice chodzili do tej samej szkoły, kilkoro odpowiada

twierdząco. Pozostali nie wiedzą. W sukurs musi przyjść pani nauczycielka, która świetnie zna miejscowe polskie środowisko - uczy bowiem w Boguminie z kilkuletnią przerwą od roku 1980.

Niedługo minie 95 lat od założenia w dawnym Boguminie - Dworcu polskiej szkoły. To, że Macierz Szkolna zgodziła się na budowę placówki, było wielkim sukcesem miejscowych patriotów, takich jak Antoni Malejka, Franciszek Szmeja, Jan Rokowski, Witosz Starszy i inni. Uroczyste otwarcie nowej szkoły odbyło się 10 listopada 1907 roku.

Ciąg dalszy na str. 3



Fot. HENRYK SZCZEPKA

